

**Sygn. akt I ACa 513/13**

**WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA Zbigniew Grzywaczewski (spr.)

Sędzia: SA Ewa Lauber-Drzazga

Sędzia: SA Bożena Oworuszko

Protokolant Sekr. sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2013 r. w Lublinie na rozprawie sprawy z powództwa (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. przeciwko A. B. o zapłatę na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt I C 1264/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego A. B. na rzecz powoda (...) Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem kosztów procesu za II instancję.

**I ACa 513/13**

**UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 10.04.2013r., Sąd Okręgowy w Siedlcach utrzymał w całości w mocy nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez ten Sąd w dniu (...) w sprawie I Nc (...).

W uzasadnieniu Sąd I instancji podał, że (...) Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od A. B. nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym kwoty 188.003,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami:

-od kwoty 97.129,89 zł od dnia 05.11.2011 r do dnia zapłaty,

-od kwoty 87.523,75 zł od dnia 04.11.2011 do dnia zapłaty.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu (...) w sprawie INc (...) Sąd Okręgowy w S. uwzględnił w całości żądanie pozwu.

W zarzutach od tego nakazu zapłaty pozwany A. B. wniósł o jego uchylenie i oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwany podniósł zarzut nienależytego udowodnienia przez powoda zasadności swego roszczenia co do zasady i wysokości, z którego opiera żądanie pozwu, bowiem sam wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie może stanowić samostnej podstawy uzasadniającej zasadność powództwa i wydania nakazu zapłaty w trybie [art. 485 par. 1 pkt. 1 k.p.c.](#) w sytuacji , gdy wyciąg ten odnosi się do kredytu bankowego oraz nienależytego wykazania umocowania osoby poświadczającej odpis z tego wyciągu. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia opartego na umowie kredytowej, zważywszy na treść [art. 118 k.c.](#), gdyż roszczenia powoda pozostają w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Sąd ustalił, że umową z dnia (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w K. udzielił pozwanemu A. B. prowadzącemu działalność pod nazwą Firma (...) A. B. z siedzibą w S. kredytu o linie bieżącą w wysokości 100.000 zł z przeznaczeniem na sfinansowanie działalności bieżącej, w tym spłatę zadłużenia z tytułu limitu debetowego w rachunku bieżącym. Linia bieżąca upoważniała do korzystania ze środków banku przez okres od(...)r.

W dniu (...)r bank zawarł z dłużnikiem A. B. aneks do ww. umowy kredytu o linie bieżącą, w którym zmianie uległy zabezpieczenia kredytu.

Pismem z dnia (...)r bank wypowiedział pozwanemu umowę kredytu o linie bieżącą z zachowaniem 30 dniowego okresu wypowiedzenia. Należności bankowe wynosiły wówczas 103.456,50 zł, a w tym kapitał - 100.000 zł, odsetki bankowe - 3.457,500 zł.

A. B. wypowiedzenie odebrał w dniu 15 lub 13 (mało czytelny wpis) (...)r.

W dniu (...)r Bank (...) Spółka Akcyjna wystawił przeciwko dłużnikowi A. B. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą (...) .H. (...) z siedzibą w S. bankowy tytuł egzekucyjny, w którym wskazano, iż na zobowiązanie dłużnika składa się kapitał w wysokości 100.000 zł , odsetki umowne od dnia 28.02.2007r do dnia 13.08.2007 r w wysokości 4.319,78 zł, odsetki karne liczone od dnia do dnia 07.01.2008 r w wysokości 6.101,16 zł.

Postanowieniem z dnia (...)r Sąd Rejonowy w S. nadał klauzulę wykonalności ww. bankowemu tytułowi egzekucyjnemu.

W dniu 20 marca 2009 r A. B. zwrócił się do Banku (...) S.A. Departamentu (...)z propozycją zawarcia ugody z bankiem w sprawie spłaty zadłużenia z jednoczesnym zawieszeniem egzekucji komorniczej. Pozwany wraz ze swoją żoną jako poręczycielem wskazali w piśmie, iż chcą dobrowolnie co miesiąc do ostatniego dnia każdego miesiąca dokonywać wpłaty 1.500 zł , aż do całkowitej spłaty kredytu.

W dniu (...)r pozwany ponownie zwrócił się do banku z propozycją zawarcia ugody w sprawie spłaty zadłużenia z jednoczesnym zawieszeniem egzekucji komorniczej. Pozwany wraz żoną zaproponowali dokonywanie co miesiąc wpłaty 2000zł na poczet spłaty kapitału, a następnie odsetek, aż do całkowitej spłaty zadłużenia.

Pismem z dnia 30 września 2010 r pełnomocnik prawny pozwanego wystąpił do banku z pismem zawierającym prośbę o zawarcie ugody celem dobrowolnej spłaty zadłużenia z rozłożeniem tej spłaty na raty, a to w związku z prowadzoną sprawą egzekucyjną. Do pisma został dołączony projekt ugody.

Bank nie uwzględnił żadnej z propozycji i próśb dłużnika A. B. i jego żony.

W piśmie z dnia (...)r bank poinformował pełnomocnika pozwanego o odmownej decyzji w zakresie zaproponowanej ugody. Jednocześnie bank wskazał, iż na dzień (...)zadłużenie A. B. wynosiło: kapitał - 97.129,89 zł, odsetki - 4.319,78 zł, odsetki karne - 6.101,16 zł, odsetki egzekucyjne - 63.238,17 zł, koszty - 3350 zł. W trakcie prowadzonego postępowania egzekucyjnego dłużnik od lutego 2008 r nie dokonał żadnej dobrowolnej wpłaty. Jednocześnie bank poinformował pełnomocnika pozwanego ,iż podjął decyzje o uruchomieniu procedury sprzedaży niniejszej wierzytelności.

W dniu (...)r (...) (...)y Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. zawarł z Bankiem (...) S.A. z siedzibą w K. umowę sprzedaży wierzytelności pieniężnej przysługującej Bankowi (...) S.A. do dłużnika A. B. z tytułu umowy nr (...) zawartej w dniu (...) pomiędzy bankiem a pozwanym, prowadzącym wówczas działalność gospodarczą pod firmą „Firma (...) A. B.. Wierzytelność ta na dzień 04.11.2011 r wynosiła 188.003,64 zł i składała się z należności głównej w kwocie 97.129,89 zł oraz skapitalizowanych na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego odsetek w łącznej

kwocie 87.523,75 zł, kosztów w kwocie 3350 zł. A. B. działalność gospodarczą Firma (...) prowadził w okresie od dnia 01.09.1996 r do dnia 01.04.2007 r.

W przedmiotowej sprawie pozwany wskazał, iż roszczenie powoda oparte jedynie na wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nie zostało należycie udowodnione, a tym samym brak było podstaw do wydania na podstawie tego wyciągu nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Zgodnie z treścią [art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych](#) księgi rachunkowe funduszu sekurytyzacyjnego, wyciągi

z tych ksiąg podpisane przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem sekurytyzacyjnym oraz wszelkie wystawione w ten sposób oświadczenia zawierające zobowiązania, zwolnienie z zobowiązań, zrzeczenie się praw lub pokwitowanie odbioru należności mają moc prawną dokumentów urzędowych. Zatem zgodnie z [art. 244 § 1 kpc](#) stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo poświadczane. Prawidłowo wypełniony i należycie opatrzony i podpisany wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego stanowi zatem dowód istnienia wierzytelności na rzecz zbywcy jak i dowód przejścia wynikających z niej praw na skutek przelewu na fundusz (uchwała SN z dnia 29 listopada 2007 r. III CZP 101/2007 OSNC 2008/11 poz. 129).

W przedmiotowej sprawie do pozwu został dołączony oryginał wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, a sposób jego wypełnienia nie budzi żadnych zastrzeżeń. Na wyciągu znajduje się pieczęć towarzystwa zarządzającego funduszem i podpis osoby upoważnionej do składania oświadczeń w zakresie praw majątkowych funduszu. Towarzystwo zarządzające funduszem zostało wskazane w wyciągu z rejestru funduszy inwestycyjnych prowadzonym przez Sąd Okręgowy w W. a dołączonym do pozwu. Jak wynika z dołączonego do pozwu odpisu z KRS prokurentem w spółce był m.in. T. W. i była to prokura oddzielna. To prokurent udzielił pełnomocnictwa A. M. do podpisywania w imieniu funduszu wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu niezbędnych do dochodzenia na drodze sądowej nabytych przez fundusz wierzytelności. Na mocy tego pełnomocnictwa A. M. podpisała wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu dołączony do niniejszego pozwu.

Prokura jest pełnomocnictwem szczególnego rodzaju, gdyż jest umocowaniem do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy. Czynność prawna dokonana przez prokurenta w granicach jego umocowania wywiera bezpośrednio skutki w sferze prawnej mocodawcy. Obejmuje ona występowanie we wszelkich stosunkach prawnych związanych z prowadzeniem przedsiębiorstwa, polegające na ujawnianiu woli mocodawcy na zewnątrz. W tej sprawie udzielono prokury oddzielnej, a zatem pełnomocnictwo mogło zostać podpisane wyłącznie przez prokurenta. Sąd wskazał, iż poza ogólnym zarzutem dotyczącym zakwestionowania umocowania osoby podpisującej wyciąg pozwany nie zgłosił w tym zakresie żadnych konkretnych zarzutów, które mogłyby być przedmiotem badania przez Sąd.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż w świetle dołączonych do pozwu dokumentów umocowanie A. M. do podpisania wyciągu zostało wykazane przez powoda.

Poza tym treść wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu w zakresie nabycia wierzytelności przez powodowy fundusz, daty nabycia oraz wysokości zadłużenia została potwierdzona dokumentami dołączonymi do odpowiedzi na zarzuty pozwanego, w szczególności umową kredytową, umową nabycia wierzytelności.

Ponieważ wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu ma moc prawną dokumentu urzędowego stanowi on dowód tego, co zostało w nim zaświadczone. Także w zakresie wysokości dochodzonej wierzytelności. Pozwany kwestionując wysokość dochodzonej kwoty nie przedstawił żadnych argumentów ani dowodów wskazujących na zasadność jego zarzutów tym zakresie. W szczególności nie wykazał, aby na

poczet swego zadłużenia wpłacił kwoty wyższe niż wynikałoby to z treści wyciągu. W tym miejscu Sąd wskazał, iż należność główna z tytułu umowy kredytowej zawartej przez pozwanego z bankiem wynosiła 100.000zł. Natomiast w wyciągu z ksiąg rachunkowych wskazana jest kwota mniejsza w wysokości 97.129,89 zł. Pozwany nie wykazał, aby jego wpłaty na poczet zadłużenia były wyższe i powinny skutkować zmniejszeniem zadłużenia w większym zakresie.

Z dniem 25 lipca 2011 r. wskazywany wyżej art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych w zakresie w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym prowadzonym wobec konsumenta, został uznany za niezgodny z [art. 2, art. 32 ust. 1 zdanie pierwsze i art. 76 Konstytucji RP](#), wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 r. (Dz.U.2011.152.900). Z treści uzasadnienia tego wyroku wynika, iż ochroną wynikającą z rozstrzygnięcia Trybunału zostali objęci jedynie konsumenci. Zgodnie z treścią [art. 22\[1\] k.c.](#) za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Ponadto status osoby fizycznej, jako konsumenta, w rozumieniu [art. 22\[1\] k.c.](#) powinien być oceniany na chwilę dokonywania czynności prawnej. Zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej lub zawodowej, nie oznacza, że osoba fizyczna powinna być uważana za konsumenta, gdy w chwili dokonywania czynności prawnej statusu takiego nie miała. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 lutego 2012 r. V ACa 96/2012, LexPolonica nr 3933595) W tej sprawie pozwany umowę kredytową zawierał jako przedsiębiorca prowadzący działalność gospodarczą i linia kredytowa została otwarta w związku z bieżącą działalnością gospodarczą pozwanego, co wynika z treści zapisów umowy kredytowej. Tym samym pozwany nie może być traktowany jako konsument, do którego nie ma zastosowania treść art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych.

Ponadto Sąd podniósł, iż w orzecznictwie SN utrwalony jest pogląd, że w przypadku gdy dłużnik banku będący kredytobiorcą nie dotrzymuje warunków udzielenia kredytu, bank może dokonać przelewu wierzytelności na rzecz funduszu sekurytyzacyjnego bez zgody zarówno tego dłużnika, jak i dłużnika banku z tytułu zabezpieczonego kredytu, (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2011 r. I CSK 118/10, LEX nr 950420, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r. IV CSK 558/09, LEX nr 602305) Tym samym zarzut pozwanego, iż nie był informowany o przejęciu wierzytelności przez powoda uznać należy za nieuzasadniony.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, iż dołączone do pozwu dokumenty pozwalały na wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Zasadność takiego stanowiska została potwierdzona także w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 r., z której wynika, iż wyciągi z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, o których mowa w [art. 194 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych](#) stanowią podstawę wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. (OSNC 2010/4/51). W ocenie Sądu z uwagi na to, iż pozwany nie jest konsumentem i nie dotyczy go wyrok Trybunału Konstytucyjnego ww. uchwała utrzymała swoją zasadność.

W swoich zarzutach pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia powoda w stosunku do pozwanego, bowiem roszczenia strony powodowej w tym zakresie pozostają w związku z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą oraz zarzut przedawnienia odsetek, jako świadczeń okresowych.

Jak wynika z umowy kredytowej linia bieżąca upoważniała do korzystania ze środków banku przez okres od 16 sierpnia 2005 r do 14 sierpnia 2007 r. Bank wypowiedział pozwanemu umowę pismem z dnia 11.07.2007 r z trzydziestodniowym terminem wypowiedzenia. Pozwany pismo odebrał w dniu 13 lub 15.07.2007 r. Data jest mało czytelna w tym zakresie. Gdyby przyjąć, iż jest to 13.07.2007 r to termin wypowiedzenia upływał z dniem 13.08.2007 r. Tym samym od dnia 14.08.2007r. najwcześniej mógł rozpocząć się bieg przedawnienia przedmiotowego roszczenia.

Sąd zgodził się ze stanowiskiem strony pozwanej, iż termin przedawnienia powinien wynosić trzy lata, gdyż niewątpliwie umowa była zawierana przez podmioty gospodarcze w związku z prowadzeniem przez nie działalności gospodarczej. Zatem termin przedawnienia roszczenia upłynąłby w dniu 14.08.2010 r. Pozew w niniejszej sprawie złożony został w dniu 04.11. 2011 r. Jednak w przedmiotowej sprawie nie doszło do przedawnienia roszczenia, z uwagi na przerwanie biegu przedawnienia.

Zgodnie z treścią [art. 123 § 1 k.c.](#) bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, jak również przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W szczególności bieg przedawnienia przerywa złożenie przez bank w sądzie wniosku o wszczęcie egzekucji albo o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, (wyrok SN z 10 października 2003 r., II CK 113/02, LexPolonica nr 370038). W przedmiotowej sprawie wniosek taki został złożony w dniu (...)r, co wynika z akt sprawy I Co (...) Sądu Rejonowego w S.. Postanowieniem z dnia (...) Sąd Rejonowy w S. nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Zatem od tej daty ponownie rozpoczął się bieg przedawnienia, gdyż po każdym przerwaniu przedawnienie biegnie na nowo.

Kolejnymi przerwami biegu przedawnienia były pisma składane przez pozwanego i jego żonę do banku jako wierzyciel a z wnioskami o zawarcie ugody i rozłożenia należności na raty. Były to pisma z dnia 20.03.2009 r , 22.03.2010 r i pismo pełnomocnika pozwanego z treścią proponowanej ugody z dnia 30.09.2010 r. W treści ugody jako kwota wierzytelności została wskazana kwota 196.283,15 zł. Ponieważ w żadnym z tych pism pozwany nie kwestionował wysokości egzekwowanego przez bank roszczenia, jego oświadczenia należy traktować jako uznanie roszczenia.

Uznanie może być dokonane w różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. To ostatnie można określić najbardziej ogólnie i nieprecyzyjnie jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. W tym miejscu wskazać należy, iż uznanie może nastąpić w sposób dorozumiany, na przykład w wyniku złożenia przez dłużnika propozycji rozłożenia należności na raty i zwolnienia z obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, chociażby proponowane porozumienie nie doszło między stronami do skutku (tak SN w wyroku z 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, nr 12, poz. 168). Ponadto uznanie roszczenia w rozumieniu [art. 123 § 1 pkt 2 k.c.](#) występuje w wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (wyrok SN z 7 marca 2003 r., I CKN 11/2001, LexPolonica nr 375437).

Niewątpliwie treść wyżej wskazanych pism pozwala na przyjęcie, iż stanowiły one uznanie roszczenia. Bez znaczenia przy tym jest, iż były one składane w czasie prowadzenia przez bank postępowania egzekucyjnego. Ostatnim takim pismem było pismo pełnomocnika pozwanego z dnia (...) w którym została przedstawiona propozycja ugody ze wskazaną kwotą roszczenia. Tym samym dłużnik przyznał istnienie tak długu jak i jego wysokości. Zatem ponowny bieg okresu przedawnienia rozpoczął się od dnia 1 października 2010 r. Tym samym nie można uznać, aby powództwo w tej sprawie zostało zgłoszone po upływie terminu przedawnienia (termin złożenia pozwu 04.11.2011r.)

Mając na uwadze powyższe Sąd nie znalazł podstaw do uchylenia wydanego nakazu zapłaty i oddalenia powództwa zgodnie z żądaniem pozwanego.

W złożonej apelacji, pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi:

1) naruszenie [art. 233 § 1](#) w zw. z [art. 328 § 2 kpc](#) poprzez błąd w ustaleniach faktycznych, że pozwany uznał roszczenie względem powoda składając oświadczenie

w dniu 30.09.2010r., gdy tymczasem pozwany kierował w/w oświadczenie jedynie do Banku (...) i przez to mogło ono wywierać skutek jedynie względem Banku, a nie zaś względem powoda;

2) naruszenie [art. 232](#) w zw. z [art. 227 kc](#) poprzez wydanie przez Sąd Okręgowy postanowienia z dnia 3.01.2013r. na mocy którego Sąd I instancji zobowiązał powoda do złożenia wskazanych przez ten Sąd dowodów, w sytuacji, gdy ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie wywodzącej z tego faktu skutki prawne, w związku z czym w/w postanowienie narusza treść [art. 6 kc](#);

3) naruszenie [art. 479<sup>\(1\)</sup> § 1 zd. 2 kpc](#) poprzez jego niezastosowanie, a podlegające na oddaleniu przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o przekazanie sprawy do trybu postępowania w sprawach gospodarczych, gdyż zgodnie z tym przepisem, obowiązującym w okresie od (...) do dnia (...), zaprzestanie prowadzenia działalności gospodarczej przez którąkolwiek ze stron stosunku cywilnoprawnego po jego powstaniu nie wyłącza zastosowania przepisów działu postępowania w sprawach gospodarczych;

4) obrazę [art. 123 § 1 pkt 2 kc](#) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że pisma składane w toku postępowania egzekucyjnego przez pozwanego stanowią uznanie długu wobec powoda.

Wniósł o jego zmianę poprzez uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku dopuszczenie dowodu z dokumentów prywatnych w postaci potwierżeń wpłat dokonywanych przez pozwanego na rzecz Banku (...) tj. częściowej spłaty zadłużenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja podlega oddaleniu, gdyż jest oczywiście bezzasadna.

Wszystkie podniesione w apelacji zarzuty są bezpodstawne i nie mogą prowadzić do podważenia zaskarżonego wyroku, a zarzut z punktu 2 jest też niedopuszczalny (o czym niżej).

Sąd Apelacyjny podziela wszystkie ustalenia i wnioski Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Zarzuty z punktów 1 i 4 apelacji są całkowicie chybione, gdyż twierdzenie pozwanego, że uznał on roszczenie tylko wobec Banku (...), które nie może być skuteczne wobec powoda, polega na oczywistym nieporozumieniu.

Skarżący pozwany pomija, że uznanie roszczenia (dla swej skuteczności) może być dokonane (skierowane) tylko wobec aktualnego wierzyciela, a jest niesporne, iż wówczas wierzycielem pozwanego był Bank (...). Powód nie był wówczas wierzycielem pozwanego i dlatego takie uznanie nie mogło być kierowane do niego.

Powód stał się wierzycielem pozwanego dopiero na mocy zawartej z Bankiem (...) umowy przelewu (sprzedaży) tej wierzytelności z dnia (...). Z tym dniem powód wszedł w prawa i obowiązki Banku (...) co do tej wierzytelności, a zatem także co do zaistniałego skutku przerwania biegu jej przedawnienia, które ma charakter obiektywny. Uznanie dotyczy bowiem wierzytelności, a jedynie dokonuje się jego wobec aktualnego wierzyciela.

Skutek przelewu wierzytelności polega bowiem na tym, że zmieniają się jedynie osoby stosunku zobowiązaniowego, a poza tym pozostaje on taki, jaki istniał przed dokonaniem przelewu.

Jeśli chodzi o zarzut z punktu 2 to jest on niedopuszczalny, gdyż można sądowi zarzucać niedopuszczenie jakiegoś dowodu z urzędu, ale nie można wytykać mu, iż jakiś dowód dopuścił, czyli, że skorzystał z przyznanej mu dyskrecjonalnej władzy i nie należało to do sfery [art. 6 kc](#) (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 1.12.2011r., I CSK 120/11, LEX nr 1131109 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15.02.2012r., IPK 130/11, LEX nr 1215258).

Na marginesie należy też zauważyć, że Sąd I instancji zażądał od powoda złożenia dokumentów, które powód załączył już do pozwu (vide k. 14 oraz 16-21) i to na te dokumenty powołał się ostatecznie Sąd I instancji.

Całkowicie chybiony jest też zarzut z punktu 3 apelacji. Jest bowiem niesporne, że pozwany zaprzestał prowadzenia działalności gospodarczej (przestał być przedsiębiorcą) przed wniesieniem pozwu w tej sprawie – przyznanie pozwanego (k. 170) i decyzja Urzędu Miasta S. z dnia (...) (k. 171) – a Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu Sędziów z dnia 16.12.2008r., III CZP 102/08 (OSNC 2009, z. 5, poz. 65) wyjaśnił, iż taka sprawa nie jest sprawą gospodarczą.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek dowodowy zawarty w apelacji o dopuszczenie dowodu z załączonych do niej dokumentów prywatnych w postaci potwierdzeń dokonania operacji bankowych, które rzekomo mają potwierdzać częściową spłatę zadłużenia wobec Banku (...), gdyż, po pierwsze, jest on spóźniony i apelacja nawet nie twierdzi, że pozwany nie mógł go powołać przed Sądem I instancji lub, że taka potrzeba wynikała później ([art. 381 kpc](#) w zw. z [art. 368 § 1 pkt 4 i 495 § 3 zd. 1 kpc](#) w brzmieniu sprzed dnia 3.05.2012r.), co jest oczywiste, bowiem dokumenty te dotyczą operacji bankowych z okresu (...) a zatem sprzed daty złożenia przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty (złożył je profesjonalny pełnomocnik pozwanego).

Po drugie, wbrew twierdzeniu apelacji, załączone do niej dokumenty nie wskazują, iż pozwany dokonywał spłat należności względem poprzednika prawnego powoda tj. Banku (...), lecz jedynie, że w okresie od (...) B. B. dokonywała przelewów na rachunek bankowy pozwanego A. B..

Po trzecie, wszystkie operacje bankowe miały miejsce przed dniem (...), a w przedmiotowym oświadczeniu pozwanego (autorstwa jego profesjonalnego pełnomocnika) z dnia (...) o uznaniu roszczenia, pozwany w załączonym do tego oświadczenia projekcie ugody przyznał, że zadłużenie wobec Banku (...) wynosi na dzień(...), 196.283,15 złotych (vide k. 108 – 112), zaś przedmiotem pozwu i nakazu zapłaty w tej sprawie jest niższa kwota.

Z tych względów, Sąd Apelacyjny na podstawie [art. 385 kpc](#) orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu za II instancję orzeczono na podstawie [art. 98 § 1 i 3](#) w zw. z [art. 99 i 391 § 1 kpc](#) oraz [§ 2 ust. 1 i 2](#) w zw. z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r., w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349, ze zm.), które stanowią wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 75 % stawki minimalnej.